

Choroba zawodowa nie musi być wyłączną przyczyną śmierci pracownika, aby rodzina otrzymała odszkodowanie

Beata Kielar-Tammert, [radca prawny Wrocław](#), Rödl & Partner

Choroba zawodowa nie musi być wyłączną przyczyną śmierci, aby członkowie rodziny otrzymali po zmarłym odszkodowanie „wskutek choroby zawodowej”. Warunkiem jest, aby dana choroba była przyczyną istotną. Dzieje się tak, gdy zgon nie nastąpiłby bez powikłań wywołanych tą chorobą, a pozostałe schorzenia występujące samodzielnie nie wystarczyłyby do spowodowania śmierci.

Takie wnioski płyną z wyroku Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2018 r. (II UK 652/16).

W 1991 r. Państwowy Terenowy Inspektorat Sanitarny stwierdził u męża wnioskodawczynie chorobę zawodową – pylicę płuc. Mąż zmarł nagle 11 marca 2014 r. Zarówno lekarz orzecznik, jak i komisja lekarska organu rentowego, nie ustalili związku tej śmierci z chorobą zawodową. 5 czerwca 2014 r. ZUS wydał decyzję odmawiającą prawa do wypłaty jednorazowego odszkodowania.

Wnioskodawczynie odwołała się od tej decyzji, jednak sąd rejonowy je oddalił. W toku postępowania biegli stwierdzili nagłą śmierć oraz liczne schorzenia, m.in. obrzęk płuc, nadciśnienie tętnicze, miażdżycę, przewlekłe zapalenie oskrzeli, przebytą gruźlicę płuc oraz wieloletni nikotynizm. Orzekli, że choroba zawodowa, jaką jest pylica płuc, nie była przyczyną ani współprzyczyną zgonu. W konsekwencji sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za bezzasadne.

Sąd okręgowy, rozpatrujący apelację powódki, uzupełnił materiał dowodowy o dodatkową opinię biegłej z zakresu pulmonologii oraz zeznania anatomopatologa przeprowadzającego sekcję zwłok. Zdaniem biegłej, nie istniał związek przyczynowy pomiędzy śmiercią męża powódki a rozpoznaną pylicą płuc. Jednocześnie – w ocenie anatomopatologa – do obrzęku płuc, który był przyczyną zgonu, doprowadziła pośrednio pylica płuc.

Ustalono również, że lekarz anatomopatolog w trakcie przeprowadzania sekcji zwłok nie dysponował całością tej dokumentacji medycznej, którą posiadali opiniujący w sprawie biegli. W związku z tym, jego ocena przyczyn zgonu nie była pełna. Jednocześnie sąd uznał, iż szczegółowe opinie biegłych sądowych, wydane na podstawie pełnej dokumentacji medycznej, wzajemnie się uzupełniają i nie ma podstaw do odmówienia im wiary.

W związku z tym 9 maja 2016 r. oddalił apelację wnioskodawczynie.

Skarżąca wniosła do Sądu Najwyższego o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania; ewentualnie o uchylenie wyroku i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty.

Sąd Najwyższy – Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych orzekł, że roszczenie o jednorazowe odszkodowanie może przysługiwać z art. 13 ust. 1 ustawy wypadkowej. Jedną z przesłanek przyznania odszkodowania jest przyczyna śmierci członka rodziny, określona w przepisie słowami „wskutek choroby zawodowej”.

Zgodnie z orzecznictwem SN, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych samodzielnie regulują zasady odpowiedzialności przy zaistnieniu ryzyka ubezpieczeniowego. Ma tu zastosowanie tzw. teoria warunku koniecznego. W jej konsekwencji wyrażenie „wskutek” należy rozumieć jako obiektywnie istniejące następstwo faktów i zależności. Oznacza to, że jeden fakt poprzedza drugi i jest zdolny go wywołać.

KOMENTARZ EKSPERTA

Beata Kielar-Tammert, radca prawny we wrocławskim biurze Rödl & Partner

Art. 13 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych przyznaje członkom rodziny zmarłego ubezpieczonego prawo do jednorazowego odszkodowania. Warunkiem otrzymania takiego świadczenia, zgodnie z treścią ww. przepisu, jest fakt, że zgon nastąpił wskutek choroby zawodowej bądź wypadku

przy pracy. W przypadku ubiegania się o jednorazowe odszkodowanie, istotną kwestią do rozstrzygnięcia jest zatem fakt, czy śmierć nastąpiła z powodu stwierdzenia schorzenia wywołanego rodzajem wykonywanej pracy.

Zdaniem Sądu Najwyższego, wyrażenie „wskutek” powinno być rozumiane jako obiektywnie istniejące następstwo faktów i zależności.

Nie jest konieczne, aby choroba zawodowa czy wypadek przy pracy były wyłączną i bezpośrednią przyczyną śmierci ubezpieczonego.

Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność zgodnie z art. 361 § 1 kodeksu cywilnego tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Jednak przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie odsyłają do ww. artykułu, samodzielnie regulując odpowiedzialność z tytułu zaistnienia ryzyka ubezpieczeniowego. Daje to podstawę do przyjęcia teorii warunku koniecznego, która zakłada, że do powstania szkody prowadzi ogół wszystkich przyczyn tak długo, aż wyeliminowanie jednej z nich spowoduje, iż skutek w postaci szkody w ogóle by nie nastąpił.

Rozpatrując tę teorię w kontekście przytoczonego wyroku, szkodę będzie stanowił zgon męża powódki, zaś przyczyną śmierci będą wszystkie schorzenia stwierdzone u zmarłego ubezpieczonego: pylica płuc, obrzęk płuc, nadciśnienie tętnicze, miażdżyca, przewlekłe zapalenie oskrzeli, przebyta gruźlica płuc oraz wieloletni nikotynizm. Zdaniem SN, jeżeli poprzez wyeliminowanie choroby zawodowej – pylicy płuc i powikłań, jakie wywołała, do zgonu w ogóle by nie doszło, to chorobę zawodową, na jaką zapadł zmarły, należy uznać za przyczynę istotną.

Anatomopatolog po wykonaniu sekcji zwłok zeznał, że pylica płuc spowodowała u zmarłego w pierwszej kolejności zapalenie oskrzeli, potem zapalenie płuc, a ostatecznie wystąpił obrzęk, który był wynikiem zapalenia płuc. Mimo że u męża powódki nie stwierdzono schorzeń kardiologicznych, wystąpił u niego obrzęk serca. Biegły pulmonolog potwierdził jego związek z chorobą układu oddechowego. Wskazane choroby stworzyły łańcuch przyczyn, w którym jedno schorzenie wywołało kolejne.

Sąd Najwyższy orzekł na tej podstawie, że choroba zawodowa nie musi być sama w sobie przyczyną lub współprzyczyną śmierci. Istotny do rozstrzygnięcia jest fakt, czy wpłynęła ona na powstanie lub pogorszenie chorób, które doprowadziły do zgonu. Jeżeli obiektywnie nie da się jej związku ze śmiercią wykluczyć, daje to podstawę do otrzymania jednorazowego odszkodowania przez członków rodziny.

Źródło: <http://www.rp.pl/Kadry/304199995-Choroba-zawodowa-nie-musi-byc-wylaczna-przyczyna-smierci-pracownika-aby-rodzina-otrzymala-odszkodowanie.html>